

Krystyna PUDŁO

## ***Jubileuszowe trzy grosze***

Przy 50. Ogólnopolskim Zlocie Przodowników Turystyki Pieszej zasadniczą rolę odegrało pytanie o cel. Czy rozpamiętywać minione pięćdziesiąt lat i licytować się w ilości uczestnictwa w zlotach? Byłoby to na pewno przyjemne, ale spełniłoby rolę w dość wąskim gronie Seniorów.

A co z tymi, co poszli na swą pierwszą zorganizowaną wycieczkę – 100 lat temu? Jak uczcić fakt, że się zorganizowali w Towarzystwo Krajoznawcze? Pójść w ich ślady! Czyli organizować i prowadzić wycieczki, do czego przygotowuje się kadrę przodowników turystyki, a zloty niech służą poszerzaniu ich wiedzy i umiejętności, a tym samym spełniają rolę szkoleniową

I takie zadanie spełnił zlot „JURA 2007”, realizując cele postawione sto lat temu przez Aleksandra Janowskiego i pięćdziesiąt lat temu przez pierwszych przodowników TP. Zadanie utrwalenia idei turystyczno-krajoznawczego propagowania walorów Ziemi Ojczystej, przekazywania tej wiedzy z pokolenia na pokolenie.

Wspaniale przygotowany i przeprowadzony zlot, z bogatym programem, stał się prawdziwie jubileuszowy, nawiązując do czynnego uprawiania turystyki, praktycznego szkolenia w terenie (włącznie z pogadanką w Jurajskiej Grupie GOPR!) dając nadzieję na uaktywnienie się turystyki w Polsce za sprawą przodowników TP.

Dla prawdziwych turystów nie jest ważna własna chwała, lecz przekazywanie innym odkrywczym pasji wędrowania, ciekawości świata i ludzi, wyprowadzenie z blokowisk na szlaki turystyczne – to ma sens w wymiarze osobistym i organizacji PTTK i to udowodnił ten zlot.

Zasługą organizatorów, że Zlot wywiązał się wzorowo z tych zadań i tym większe podziękowania za wysiłek włożony dla zapewnienia wygody i uczty – nie tylko dla ducha, ale i dla ciała

A co do Jury – brak słów; to trzeba samemu zobaczyć, bo kto raz tu trafi – wracać będzie.

Ostańce czekają...